



GONIEC

KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

DZIENNIK ten wychodzi 3 razy w tydzień, to jest co Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 5 wieczór, w Krakowie w drukarni wydawców braci *Gieszkowskich*. Prenumerata kwartalna kosztuje Zp. 6 gr. 15. w miejscu, pojedynczy numer gr. 6. w królestwie polskim z pocztą Zp. 10.

XIII. BULETYN

NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. (*Berlin 22 P.*) Część floty sebastopolskiej, ma teraz być przeznaczona do wspierania od morza działań korpusu generała Hr. Paszkiewicza w Azji mniejszej. -- Według doniesień z głównej kwatery wielkiego wojska, generał Paszkiewicz ma niezwłocznie przybyć do Odessy i odebrać inne dowództwo. --- (*22 Paźdź.*) Rekrutowanie w Rossyi z wielkim idzie pośpiechem. Podróżny przybyły tu z Rossyi zapewnia, że władze krajowe wyprzedzają się tam w śpiesznym wykonaniu woli Cesarza. --- W Kijowie ma być główny skład rynsztunków i potrzeb wojennych. --- Gościniec z Tuli do tego miasta, napełniony jest powozkami z bronią i amunicją. --- (*Z Erywanu 10 Września*). Oddział wojska pod generałem xięciem *Tszaczewadse* zdobył 8 W. twierdzę *Bajazed*, w której poddał się basza *Elil* o dwóch buńczukach.

ANGLIA. (*Londyn 12 P.*) Słychać tu o zwołaniu parlamentu na *Nowy Rok*, z powodu nieprzewidzianych wypadków wojny na wschodzie. --- Xiążę Wellington w liście do Reiss Effendego, miał wynurzyć mu swój wysoki szacunek. --- Król przychodzi do zdrewia, i wczoraj używał już w Windsorze przebadzki.

FRANCYA. (*Paryż 18 Października.*) Z listów prywatnych, nadeszła tu wiadomość, że brygada generała Szneider wzięła szturmem twierdzę *Koron*. Osmi półk piechoty liniowej, miał przytym ponieść znaczną stratę. --- We wszystkich portach francuzkich panuje wielka czynność; budowanie okrętów będących na ukończeniu, a mianowicie 6 liniowych od 50 do 120 dział, 3 fregat od 50 do 60, wielu bryggów, i korwet, i uzbrajanie innych, najpilniey polecane zostało.

GRECYA. Monitor francuzki z d. 15 Października donosi z urzędowych raportów z Morei, że odprawa wojsk Ibrakima baszy trwa ciągle; że

admiral do Rigny pozwolił okrętów francuzkich użyć ileż miał tylko w mocy, dla przyspieszenia odjazdu Egipcyan. -- Turcy zdają się być skłonniemi do opuszczenia także Morei. --- Liczba wojsk francuzkich w tym kraju, po przybyciu na dniu 17 Września, nowego transportu na 22 przewozowych okrętach, wynosić teraz ma do 18,000 ludzi. --- 2,000 francuzów z korpusu generała Maison, obległo twierdzę *Koron*, mającą 1500 osady tureckiej i opatrzoną w żywność na jeden miesiąc; --- 4,000 obległo *Modonę* i *Nawarynu*, a 3,000 udało się ku *Patras*, zaraz po odjeździe Ibrahima.

Do Nawarynu przybyło d. 16 Września 19 statków przewozowych z 4,000 francuzów z Tulonu. We dwie godziny potem, admirałowie sprzymierzeni wezwali Ibrahima, aby korzystając z dogodności, zaraz na te same statki kazał wsiadać swoim żołnierzom; czemu on chciał się oprzeć, twierdząc, że konwencya obowiązała go tylko, do przewożenia się na egipskich okrętach; atoli kiedy mu zagrożono, iż niedostanie żywności, skoro się będzie ociągał; --- upokorzony, musiał uleść; --- lecz tyle go to dotknęło, że zachorował.

(Z *Ankony* 8 Paźdz.) Wczoraj przybyła tu korwetta rosyjska i wysadziła na ląd gońca z depezbami od admirała Heyden do N. Cesarza Mikołaja, w których, jak się tu wieść rozeszła, donosi: że twierdze messenjskie wojskom francuzkim oddanemi zostały.

PORTUGALIA. (Z *Lizbony* 1 Października.) Od początku zeszłego miesiąca, zrobiono kilka zamachów na życie D. Miguela, ale się żaden nie udał; i posłużyły mu tylko za powód, iż się teraz wieczorem niewychylił z pałacu. --- Słychać, że po odebraniu doniesienia o przybyciu młodej królowej Maryi do Europy, wszystkie swoje kosztowności kazał przenieść na jedną z fregat stojących w porcie.

HANDEL i RĘKODZIELNIE

WIELKIEJ BRYTANII.

(*Dokończenie.*)

IV. *Metale.* Wydobycia kopalniane, w tej samej *progressyi* postępowały. Olów i cyna wydawały w r. 1806 do 25,000 cetr, — w dziesięć lat, to jest r. 1816 przeszło 38,000, a w r. 1826 blisko 70,000; — chociaż zaś kruszce miedziane w ogólnym stosunku innych mniej wydawały, jednak *produkcyja* onych w przeciągu 25 lat podwojoną została.

V. *Machiny parowe.* Zaledwie temu lat 50 jak Watt zrobił pierwszą maszynę, — a już w r. 1806 liczono ich 10,000 mających siłę 200,000 koni połączoną, i ani wątpić, że do dziś dnia przybył jest podwojony.

VI. *Kanały i Wodociągi.* W Anglii znajduje się 100 kompanii kanałowych, których zjednoczone kapitały składają sumę 13,000,000 funt: szter: czyli 520,000,000 zp. które wedle wyplacanej podziałki, przynoszą ogółowi po 5 $\frac{1}{2}$ do 6ciu, od sta.

VII. *Domy.* W roku 1807 liczono w Anglii 1,580,923 domów mieszkalnych, a w roku 1827 spisano ich 2,088,156, przy-

było więc w 20 latach 507,233, — zobaczymy atoli, że *progressya* ta, niepostępowała razem z ludnością: bo Londyn w r. 1807 miał 121,229 domów na 864,845 mieszkańców; w r. 1827 domów 164,681, a aż 1,225;594 mieszkańców. *Deficit* więc co do budowli wynosi jak 12,000, — i różnica ta jest jeszcze większą w miastach rękodzielniczych.

VIII. *Mięso i Bydło*. Uważano, iż w przeciągu 60 lat, powiększyła się ludność Anglii o $\frac{7.8}{100}$, i że w tym samym okresie konsumpcya mięsa wzniosła się o $\frac{11.5}{100}$. — Lecz co najbardziej zadziwiającóm się okaże, jest to, że ulepszenie gatunku bydła postąpiło w teyże *proporcyi*; zatym średnia waga w r. 1794 jednego wołu wynosiła funtów 462, barana 35; — a w r. 1826 wołu 700 f. barana 70, skutkiem naturalney zachęty, danej uprawie ziemi i chowaniu bydła.

IX. *Bawelna, Wełna i Jedwab*. W roku 1608 zaczęły się dopiero w Anglii wyrabiać materye jedwabne, a już w roku 1641 wiele znakomitych fabryk słyneło w *Manschester*; lecz dopiero w r. 1760 zaczęto robić tkaniny za pomocą nowych maszyn i materye z czystey bawelny. Odtąd *progressya* przemysłu rękodzielnego, co do tych trzech przedmiotów, razem tu połączonych, była następująca:

Od r. 1765 do 1767. wartość przywozu surowych materyałów 4,211,361 fun: szterl:

Od r. 1805 do 1816. — — — 59,908,673 — —

Od r. 1816 do 1827. — — — 153,799,302 — —

WSPOMNIENIA HISTORYCZNE.

Podatki. Kozarawie, czyli Chazarowie, tegoż co Turcy plemienia, podbiwszy w VII lub VIII wieku Sławian północnych, nałożyli na nich w podatku po *jednym mieczu* z dymu, i po wiewiorce z budynku. — Litwini zaś około r. 1184 placili podatki skórami zwierząt, a nawet lękami i miotłami.

Barbarzyństwa. Tomidzin han tatarów, pokonawszy buntowniki swej hordy, kazał naczelników rokoszu, w 70 kotłach żywcem warzyć; — a Berdibek syn hana Dziannibeka był tak srogim i chciwym panowania, że własnego oycy i dwunastu braci okrutnie zamordował.

Głód i Pomor. W Roku 1230 taki panował głód w Rosyi, że w Nowogrodzie *czetwiert* żyta, kosztowała grzywnę srebra, czyli 67 złotych polskich. — Zaraza morowa, *czarna śmierć* zwana, wzięła początek w Chinach około r. 1330 — 1339, gdzie blisko 13 milionów ludności wyniszczywszy, przeniosła się do Syrii, Egiptu i Grecyi; — okręty geneueńskie przywiozły ją do Włoch, gdzie równie jak we Francyi, Anglii i Niemczech całe miasta powyludniała: (1346) — w Rosyi zaś srożyła się do r. 1353. Choroby tey początkiem

były gruczoly w miękkich wklęsłościach ciała, — krew rzucała się ustami, — a zaraz na drugi lub trzeci dzień, następowała śmierć. — W Kijowie, Czernichowie, Smoleńsku, Szudala, Białozersku, miastach pod ówczas ludnych, żaden człowiek nieuszedł jey strasznych skutków. — W Smoleńsku r. 1387 z kilkudziesiąt tysięcy mieszkańców, pięciu tylko przy życiu pozostawszy, wyszli i zamknęli bramy miasta, zapelnionego trupami. — W Nowogrodzie r. 1423 w przeciągu 6 miesięcy, wymarło 80,000 ludzi!... —

Zapadnienie. W r. 1596 w niższym Nowogrodzie, wydarzył się taki przypadek, iż się ziemia rozstała i pochłonięła kościół Wniebowzięcia, zostawiwszy tylko jeden słup ołtarzowy.

Zjazd w Litwie. Roku 1429 Witold wielki książę litewski, 88 letni starzec, mieszkający pod ówczas w Łucku, przyjmował u siebie Bazylego W. X. Ruskiego, Władysława Jagiellę króla polskiego, Zygmunta cesarza Rzymskiego, Eryka króla Duńskiego, i wielu innych książąt. Han Perekopski, gospodar Wołoski, posłowie cesarza greckiego, i wielcy mistrzowie zakonów pruskiego i inflanckiego znajdowali się tamże. Na tym wspaniałym zjeździe, znamienity gospodarz, pysznemi biesiadami gości swoich zadziwiał. Co dzień dla nich dawano, prócz innych kosztownych napojów po 700 beczek miodu, — a na kuchnię po 700 wołów i jałowic, po 1400 baranów, po 160 żubrów i po tyleż łosiw i dzików. Przez siedm tygodni (powiada Konstantynów historyk rossyjski), trwały wciąż te biesiady, a tak licząc w 7 tygodniach 49 dni, wyszło 34,300 beczek miodu, — tyleż sztuk wołów i jałowic, 68,600 baranów, a po 4,900 żubrów, łosiw i dzików! — Jak licznych pod ówczas orszaków musieli używać monarchowie i książęta, łatwo sobie ztąd wyobrazić. — Podobne dziś odwiedziny niebardzo miło byłyby przyjmowane. —

Koniec świata. W roku 1467 puszczono wieść na Rusi, o bliskim końcu świata. Powiadało, że jezioro zartowskie, przez całe dwa tygodnie po nocach wyło. —

Oczaków. Założycielem tej twierdzy był Mengli Girey han tatarski około r. 1493; kosztowała go ona 150,000 akynów.

Rzadkość sztuki pisania. Traktat pokoju na lat 60 pomiędzy Carem moskiewskim i Erykiem królem szwedzkim, podpisał w Moskwie ze strony Szwecyi kapelan tegóż poselstwa w imieniu posła, który pisać niemiął!

Koszula Zbawiciela. W roku 1624 Abbas Szach perski, przysłał w podarunku Carowi moskiewskiemu całą koszulę Zbawiciela, która zachowuje się dotąd w moskiewskim Soborze Wniebowzięcia.

TEATR NARODOWY.

10. Dziś drama *Katzebugo*: LORA i ALONZO.